TEODORA MĘCZKOWSKA

Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA ŻEŃSKIEGO

w Warszawie

STOWARZYSZENIE KOBIET Z W. W.
ZWIĄZEK OBYWATELSKIEJ PRACY KOBIET
Z ZASIŁKU ZARZĄDU MIEJSKIEGO M. ST. WARSZAWY

WARSZAWA — 1938

13656 KPiP
1113656

TEODORA MĘCZKOWSKA

Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA ŻEŃSKIEGO

w Warszawie

STOWARZYSZENIE KOBIET Z W. W.
ZWIĄZEK OBYWATELSKIEJ PRACY KOBIET
Z ZASIŁKU ZARZĄDU MIEJSKIEGO M. ST. WARSZAWY

WARSZAWA — 1938

BIBLIOTEKA M.P.U.S.
KSIĘGOZBIÓR

I

WYŻSZE KURSY HANDLOWE ŻEŃSKIE J. SIEMIRADZKIEJ

II

KURSY PEDAGOGICZNE DLA KOBIET POD KIERUNKIEM JANA MIŁKOWSKIEGO W WARSZAWIE

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona", Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.

Wyższe Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej

W ostatnich dziesiątkach ubiegłego stulecia pęd kobiet do zdobywania wyższych studiów przybrał u nas charakter zupełnie wyraźnego i stałego zjawiska. Dziewczęta, kończące średnie zakłady naukowe prywatne, t. zw. pensje, czy też gimnazja rządowe, zdawały sobie sprawę, że edukacja, którą otrzymują, nie odpowiada ani ich umysłowym potrzebom, ani wymogom życia. Z tej sytuacji szukały wyjścia: bardziej przedsiębiorcze, dzielniejsze, przezwyciężały piętrzące się trudności i wyjeżdżały na uniwersytety zagraniczne do Genewy, Zürichu, Paryża lub do Rosji na wyższe kursy, specjalnie dla kobiet przeznaczone. Mniej aktywne lub bardziej skrępowane rodzinnymi czy materialnymi warunkami pozostawały w Kraju i tu organizowały dalszą zbiorową naukę, która przybierała postać kompletów, kursów stałych lub wakacyjnych. Było to chyba w dziejach oświaty zupełnie swoiste, nigdzie w żadnym innym kraju nieznane zjawisko, że młodzież żeńska przeważnie „bardzo młoda", pragnąca się kształcić, potrafiła sama stworzyć ramy organizacyjne dla licznych placówek, które miały jej to zadanie ułatwić. Wystarczy przypomnieć sobie, jak utrudnione były w owych czasach wszelkie poczynania, mające na celu jakąkolwiek pracę oświatową, by zrozumieć, ile wysiłku, dobrej woli, zapału i zmysłu organizacyjnego musiały wykazać te, które potrafiły nie tylko stwarzać nowe ogni-

ska oświatowe, zarządzać nimi i kierować, lecz jednocześnie same się w nich kształcić. I nie przez miesiąc, dwa, lecz przez długie lata — bo poczynania, o których mowa, mają za sobą okres przeszło 20-letni. Dwadzieścia lat systematycznej, zorganizowanej pracy na tym samym odcinku życia — ożywionej tym samym duchem — i ciągle, nieustonnie zakonspirowanej przed władzami — to dowód niezwykłej mocy ducha. Może właśnie te zewnętrzne niezwykłe warunki sprawiały, że tak liczne i różnorodne „zespoły" uczących się umiały tak doskonale przystosować się do ciężkich warunków, pracować harmonijnie, nie dając powodów do tarć lub jakichkolwiek nieporozumień.

A wszak w grę wchodziły i sprawy materialne, zazwyczaj tak łatwo zaogniające stosunki między ludźmi. Za tę naukę trzeba było płacić: komplety i kursy musiały być samowystarczalne, na niczyją bowiem pomoc liczyć nie mogły. Przez cały czas istnienia tej nielegalnej pracy nie słyszałam (a stałam jej dość blisko), by zdarzył się wypadek niewypłacenia profesorom wykładającym należnego im honorarium lub nieuiszczenia należności za kurs nauki przez słuchaczki z powodów nieistotnych.

Niestety, nie ma nawet przybliżonej statystyki osób, które w ten nielegalny, zupełnie swoisty sposób zdobywały wiedzę, ale w pamięci tych, którzy w tej pracy brali bliski i długi udział, tkwi przekonanie, że nie było w owych czasach w Warszawie w pewnych kołach inteligencji domu, w którym by w godzinach wieczornych nie gromadziła się młodzież, czy to na lekcje języka polskiego i historii, czy na wykłady psychologii, socjologii, czy na zebrania dyskusyjne. Pomimo konieczności zachowania wielkiej ostrożności gromadziło się w lokalach prywatnych nieraz po 20 — 30 osób. Lokale te były rozrzucone po całej Warszawie, toteż śmiało rzec można, że w krąg tych poczynań oświatowo-naukowych wciągnięte były nie setki, lecz tysiące jednostek!

Największą liczbę słuchaczek miał t. zw. „Uniwersytet Latający", tajna, konspiracyjnie przez lat 20 prowadzona Wszechnica. Zadania i prace tej instytucji winny być obszerniej omówione na innym miejscu. Tu nadmienię jedynie, że „Uniwersytet Latający" stał się w późniejszych latach zaczątkiem „Warszawskich Kursów Naukowych".

Na wzmiankę zasługują również „Kursy Pedagogiczne dla Kobiet", założone i prowadzone przez S. Sempołowską, J. Unszlicht-Bernsteinową i T. Męczkowską. Kursy były trzyletnie i miały na celu przede wszystkim pogłębienie wiedzy pedagogicznej, a przez to lepsze przygotowanie do pracy nauczycielskiej, którą większość kobiet wybierała jako zawód. Na kursach tych wykładały pierwszorzędne, dobrze znane siły naukowe: P. Chmielowski, A. Mahrburg, L. Krzywicki, A. Szycówna, J. Unszlichtówna, Dr. St. Popławska i inni.

Program nauk obejmował przedmioty z zakresu Pedagogiki Ogólnej, Dydaktyki Ogólnej i Poszczególnych Przedmiotów, Logiki i Socjologii. Kursy przetrwały do 1903 r.

Tu zaznaczyć wypada, że terenem pracy samokształceniowej była nie tylko stolica Kraju, Warszawa, ale i niektóre miasta prowincjonalne. Osobiście zetknęłam się z taką inicjatywą w Radomiu i Łowiczu, gdzie przez szereg lat młodzież prowadziła kursy wakacyjne i urządzała cykle odczytów w domach prywatnych. Wykładowcami na tych kursach byli akademicy, którzy zjeżdżali na wakacje do domów rodzinnych, a słuchaczkami młodzież żeńska. Na kursach był położony nacisk na matematykę, chemię i fizykę jako na te przedmioty, których poziom w szkołach żeńskich był zupełnie niski.

Wszystkie te poczynania zilustrowane powyższymi przykładami były, jak to już zaznaczyłam, ściśle konspiracyjne, przed władzami starannie ukryte. O innym postawieniu nie mogło być mowy, gdyż, jak wiadomo, rząd ro-

BIBLIOTEKA M.P.I.D.S.

syjski patrzył wrogo na wszelką inicjatywę społeczeństwa w ogóle, a istniejące rozporządzenia szczególnie utrudniały powstawanie placówek oświatowych. Zresztą, gdyby nawet przez użycie środków nadzwyczajnych można było zapewnić tym czy innym kursom byt legalny, program ich, zgodnie z obowiązującymi przepisami, musiałby ulec wiadomej, a tak niepożądanej zmianie, że właściwy cel zostałby całkowicie zaprzepaszczony. Ponieważ jednak z natury rzeczy ta konspiracyjna praca oświatowa obejmowała tylko pewną kategorię młodzieży — młodzież wybraną, politycznie bardziej wyrobioną, więc na dłuższą metę wystarczyć nie mogła. Wśród ogółu młodzieży żeńskiej pragnienie dalszego kształcenia się przybierało coraz większe napięcie. Trzeba było szukać dróg zaspokojenia tych słusznych aspiracyj.

Te drogi umiała znaleźć Józefa Siemiradzka. Młoda, energiczna, pełna zrozumienia dla dążności kobiet, postanowiła stworzyć w Warszawie uczelnię, która dawałaby kobietom wyższe wykształcenie specjalne, a przez to podstawy do samodzielnej egzystencji.

Pani Siemiradzka przyjechała świeżo z Petersburga, gdzie sama ukończyła Wyższe Handlowe Kursy Iwaszyncewoj; znała społeczeństwo rosyjskie i znała sposoby, jakimi trafia się do władz rosyjskich. Wiedziała dobrze — było to ogólnie znane — że Ministerstwo Oświaty nie zgodzi się nigdy na to, by na terenie Warszawy powstała tego rodzaju instytucja oświatowa.

Ponieważ jednak wówczas zaczęło Ministerstwo Skarbu opracowywać programy normalne dla szkół handlowych w całym państwie, Pani Siemiradzka moment ów wyzyskała, wnosząc podanie o pozwolenie na otwarcie takiej właśnie szkoły w Warszawie. W odpowiedzi otrzymała w 1897 r. koncesję na założenie „Prywatnych Kursów Handlowych Żeńskich".

Kursy te pozostawały początkowo pod zarządem Departamentu Handlu i Rękodzieł przy Ministerstwie Skar-

bu, a pod względem dozoru miejscowego podlegały Inspektorowi Okręgowemu Wydziału Naukowego tegoż Ministerstwa, w krótce jednak, bo już w 1905 r., przeszły pod zarząd zwierzchni Wydziału Naukowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu *).

Fakt otrzymania w owych czasach zezwolenia na otwarcie wyższych kursów i to dla kobiet wywołał żywe zainteresowanie społeczeństwa; śmiało powiedzieć można, że to był „ewenement" w życiu kulturalnej Warszawy.

Jeszcze w 1897 r. zdołała p. Siemiradzka uruchomić kurs I specjalny, z początkiem roku szkolnego 1897-98 powstał II kurs specjalny, a jednocześnie na mocy osobnego zezwolenia Ministerstwa Skarbu otwarto i kurs przygotowawczy, aby osobom, nie posiadającym świadectwa z ukończenia średniego zakładu naukowego, dać możność wstępu na kursy specjalne. Na ten kurs przygotowawczy przyjęto jeszcze w pierwszym roku jego istnienia 31 uczenic, na I kurs specjalny przyjęto 16 słuchaczek **).

W momencie założenia kursów i przez cały czas ich istnienia była przełożoną p. J. Siemiradzka. Chociaż p. Siemiradzka posiadała pełne kwalifikacje i odpowiednie studia specjalne, jednak wobec panujących wówczas prądów i przesądów, że kierownicze stanowiska mogą zajmować wyłącznie mężczyźni, musiała stale mieć obok siebie dyrektora, zatwierdzanego każdorazowo przez Ministerstwo Skarbu czy Przemysłu. Funkcje te pełnili kolejno dobrze znani społeczeństwu ze swej ideowości i uspołecznienia, August Zieliński, Józef Szczepański, Kazimierz Kujawski i Tomasz Ruśkiewicz. Powszechnie jednak było wiadome, że duszą zakładu, jego mózgiem i sercem była przez cały

*) 3-letnie Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej z programem wyższych uczelni handlowych — Warszawa 1911 r. oraz Sprawozdanie 1896/7 — 1902/3, ułożyli J. Szczepański i Siemiradzka.

**) Kursa Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej — Sprawozdanie 1896/7 — 1902/3 ułożyli J. Szczepański i J. Siemiradzka.

czas istnienia p. J. Siemiradzka. Wśród grona osób, które na kursach wykładały, widnieją nazwiska pierwszorzędnych ludzi i pedagogów: Wł. Andrychiewicza, St. Bukowieckiego, A. Boguckiego, K. Dunina, J. Dmochowskiego, St. Kramsztyka, K. Kacperskiego, K. Kujawskiego, E. Jarry, W. Janickiego, W. Jezierskiego, J. Jahołkowskiego, M. Massoniusa, W. Makowskiego, St. Plenkiewicza, H. Rygiera, L. Sperla, Al. Thiemego, St. Woyzbuna, W. Wróblewskiego i innych.

Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej miały za zadanie dawać kobietom wyższe wykształcenie handlowe i społeczno - ekonomiczne oraz przygotować je gruntownie do pracy zawodowej w instytucjach handlowo - przemysłowych i finansowych *).

Na kursy były przyjmowane słuchaczki od 16 r. życia na mocy świadectwa ukończenia szkoły średniej ogólnej prywatnej czy rządowej. Kandydatki, nie mające takiego świadectwa, mogły składać na kursach egzamin wstępny z zakresu siedmiu klas.

Na poszczególnych kursach były egzaminy przejściowe, po skończeniu II kursu egzamin ostateczny. Słuchaczki, które złożyły egzamin ostateczny z wynikiem zadawalającym, otrzymywały świadectwa — zaś — od 1910 r. — dyplomy.

Kursy miały kierunek teoretyczno-praktyczny. Duży nacisk kładło się na naukę języków obcych.

Rozejrzenie się w rozkładzie prac, tablicy wykładów tygodniowych oraz w programach poszczególnych przedmiotów świadczy, że kursy były utrzymywane na wysokim poziomie naukowym.

Program obejmował przedmioty specjalne: buchalterię, arytmetykę handlową, korespondencję polską, rosyjską, niemiecką, francuską, geografię handlową, ekonomię

*) Programy Wyższych Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie — Warszawa, 1914 r.

polityczną, prawo, historię handlu, towaroznawstwo i przedmioty ogólne: język francuski, niemiecki, rosyjski, arytmetykę z geometrią, algebrę, nauki przyrodnicze, fizykę, kaligrafię; oraz przedmioty nadobowiązkowe: język angielski i stenografię.

Załączona tablica dokładnie obrazuje istniejący pod tym względem stan rzeczy.

Rozkład wykładów tygodniowych każdego przedmiotu *)

PRZEDMIOTY	Liczba godz tygod. Kurs przygotowawczy	I Specjalny	II Specjalny
a) Specjalne:			
1. Buchalteria	—	3	3
2. Artymetyka handlowa	—	4	2
3. Korespondencja handlowa rosyjska	—	1	1
Korespondencja handlowa polska	—	1	1
Korespondencja handlowa niemiecka	—		3
Korespondencja handlowa francuska	—		2
4. Geografia handlowa	—	1	1
5. Ekonomia polityczna	—	2	2
6. Prawo	—	2	2
7. Towaroznawstwo z chemią	—	2	2
8. Historia handlu	—	—	2
b) Ogólne:			
9. Język niemiecki	5	5	4
10. Język francuski	4	5	4
11. Język rosyjski	4	—	—
12. Język polski	4	—	—
13. Artymetyka z geometrią	4	—	—
14. Algebra	2	—	—
15. Nauki przyrodnicze	2	—	—
16. Fizyka	3	—	—
17. Geografia	1	—	—
18. Kaligrafia	—	2	—
Razem:	29	28	29
c) Dodatkowe:			
19. Język angielski	—	3	3
20. Stenografia	—	2	2
Razem:	29	33	34

*) Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej. Sprawozdanie 1896/7 — 1902/3. Ułożyli J. Szczepański i J. Siemiradzka—Warszawa 1904.

Na dobro kursów zapisać należy, że nauczanie nie ograniczało się do suchych wykładów: zakład posiadał sporo pomocy naukowych do nauki przyrodoznawstwa i towaroznawstwa, dwie maszyny do pisania; ćwiczenia i doświadczenia z fizyki i chemii odbywały się w gabinecie fizyki i chemii przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Nadto dyrekcja kursów starała się usilnie o to, by słuchaczki zaznajamiały się bezpośrednio ze sposobami produkcji i poznawały zbliska warunki pracy przemysłowo - handlowej. W tym celu organizowano wycieczki bliższe i dalsze do fabryk i zakładów przemysłowych w Warszawie, w Jeziornej, Targówku, Pruszkowie, Żyrardowie, Łodzi i t. p.

Nadto, poczynając od roku 1898/99 w drugim półroczu każdego roku dla słuchaczek II specjalnego kursu zostały wprowadzone zajęcia praktyczne z buchalterii, arytmetyki handlowej i korespondencji handlowej. Zajęcia te były obowiązkowe i tak zorganizowane, że słuchaczki, podzielone na cztery grupy, stanowiły cztery samodzielne biura handlowe. Te fikcyjne biura załatwiały między sobą wszelkie operacje handlowe.

Taki stan rzeczy trwał do roku 1908/09, kiedy kursy zostały przekształcone z dwuletnich na trzyletnie i otrzymały nazwę „Wyższe Kursy Handlowe Żeńskie Józefy Siemiradzkiej w Warszawie". Jednocześnie został skasowany wydział przygotowawczy, wobec czego na I kurs specjalny mogły być przyjmowane tylko te osoby, które ukończyły pełny kurs szkoły średniej ogólnokształcącej *). Absolwentki, zamiast dotychczas wydawanych świadectw, otrzymywały od tej chwili dyplomy.

Ta, dość głęboko w ustrój kursów sięgająca reforma miała na celu: 1) ujednostajnienie i podniesienie wymagań naukowych dla osób wstępujących na kursy; 2) przez przedłużenie nauki specjalnej o rok — rozszerzenie materiału

*) Sprawozdanie z Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie za czas od 1897—1910 r. — Warszawa 1914 r.

naukowego, pogłębienie niektórych jego partyj, a przez to wybitne podniesienie uczelni na wyższy poziom naukowy.

Do programu naukowego zostały wprowadzone nowe przedmioty: polityka ekonomiczna, historia rozwoju ekonomicznego, statystyka, arytmetyka polityczna. Załączona tablica daje dokładne pojęcie o rozkładzie wykładów według kursów i ilości godzin tygodniowo na tych kursach.

Rozkład wykładów w/g. kursów ilości godzin tygodniowo *)

PRZEDMIOTY	I	II	III	wogóle
1. Ekonomia polityczna, teoretyczna	2	—	—	2
2. Polityka ekonomiczna	—	2	—	2
3. Historia rozwoju ekonomicznego	2	—	—	2
4. Historia doktryn ekonomicznych	—	—	1	1
5. Skarbowość (finanse państwowe)	—	—	1	1
6. Geografia ekonomiczna	2	2	—	4
7. Statystyka	1	—	—	1
8. Encyklopedia prawa	2	—	—	2
9. Prawo cywilne	—	1	—	1
10. Prawo handlowe i wekslowe	—	—	1	1
11. Arytmetyka handlowa i polityczna	3	3	3	9
12. Buchalteria	3	3	2	8
13. Korespondencja handlowa polska Korespondencja handlowa rosyjska Korespondencja handlowa niemiecka Korespondencja handlowa francuska	2	6	6	14
14. Wykłady monograficzne: Handel zagraniczny, Kwestia pieniężna, Bankowość	—	—	1	1
15. Towaroznawstwo z chemią	—	2	2	4
16. Język niemiecki	4	4	4	12
17. Język francuski	4	3	4	11
	25	26	25	76
Nieobowiązkowe:				
18. Język angielski	3	3	2	8
19. Stenografia polska	2	1	—	3
Stenografia niemiecka	—	—	2	2
	30	30	29	89

*) Programy Wyższych Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie. Warszawa 1914 r.

Z zestawienia tablicy II z tablicą I wynika, że istotnie charakter kursów zmienił się zasadniczo i że przeprowadzona reforma mogła dać słuchaczkom o wiele głębsze i poważniejsze przygotowanie teoretyczne. Kursy od chwili reformy nie odbiegały poziomem swym od wyższych szkół zagranicznych tego typu w Lipsku, Kolonii, Antwerpii.

Dane statystyczne, jakie posiadamy, wskazują, że w ciągu pierwszego pięciolecia istnienia kursów od 1896/97 do 1902/3 przyjęto ogółem słuchaczek 307, z których 160 t. j. 54,05%, otrzymało świadectwa *).

W sprawozdaniu Kursów handlowych J. Siemiradzkiej w Warszawie za czas 1897—1910 znajduje się „Lista słuchaczek", które ukończyły Kursy w okresie sprawozdawczym. Lista ta obejmuje następujące pozycje:

1. Numer kolejny.
2. Imię i nazwisko.
3. W jakim zakładzie naukowym słuchaczka otrzymała wykształcenie średnie.
4. Rok ukończenia Kursów.
5. Czy poświęca się lub poświęcała zawodowi handlowemu? w jakiej firmie.

Z danych, które wykaz zawiera, dowiadujemy się, że Kursy ukończyło od 1897 do 1910 osób 326; pod numerem kolejnym 268 rok 1903 znajduje się nazwisko p. Aleksandry Szczerbińskiej, dzisiejszej Marszałkowej Piłsudskiej.

Ogółem od 1896/7 do 1916/17 wstąpiło na I kurs 808 słuchaczek. **).

---

*) Patrz Sprawozdanie 1896/7 — 1902/3 ułożyli J. Szczepański i J. Siemiradzka.

**) Powyższe dane zostały mi dostarczone przez Stowarzyszenie b. słuchaczek Kursów Handlowych J. Siemiradzkiej. Obliczeń dokonano na podstawie dzienników rocznych, prowadzonych przez dyrekcję Kursów w ciągu całego okresu ich istnienia.

Świadectw z ukończenia dwuletnich Kursów wydano 326.

Dyplomów z ukończenia 3-letnich Kursów 120.

Razem 446, co wynosi 55,2%.

Z liczby 160 słuchaczek, które otrzymały dyplomy w ciągu pierwszego pięciolecia istnienia kursów — 104, t. j. 65%, otrzymało bardzo prędko posady w instytucjach przemysłowo-handlowych, finansowych i w instytucjach rządowych, (np. kuratorium szkolne). Z 326 osób, które otrzymały świadectwa w ciągu 1897—1910 r. objęło posady i uprawiało zawód handlowy 224, t. j. 68%, w szkolnictwie pracowało 12 osób, 16 zaś kształciło się dalej na uniwersytetach — tylko 74 osoby nie wykorzystały zdobytego wykształcenia w pracy zawodowej. Dyplomowane słuchaczki tej uczelni łatwo zdobywały pracę zarobkową, bo w opinii publicznej prędko urobiło się zresztą zupełnie słuszne przekonanie, że kursy dają poważne fachowe wykształcenie i uczą rzetelnej pracy *).

Na zajmowanych przez siebie stanowiskach potrafiły b. słuchaczki Kursów J. Siemiradzkiej tak się wybić, że zostawały nawet prokurentkami, a kilka spośród nich zajęło stanowiska naczelniczek i dyrektorów handlowych w poważnych instytucjach i firmach. Na owe czasy, wobec ogólnie panujących poglądów na pracę kobiet, był to sukces nielada!

Opłata za naukę wynosiła na kursach początkowo 80 rb. rocznie na kursie przygotowawczym, 100 rb. na dwóch kursach specjalnych. Od roku 1903/4 podniesiono opłatę do 100 rb. na kursie przygotowawczym, do 120 rb. na kursach specjalnych. Następnie zaś po przeprowadzonej reformie opłata wynosiła na wszystkich kursach 150 rb. rocznie.

---

*) Sprawozdanie 1896/7 — 1902/3 ułożyli J. Szczepański i J. Siemiradzka — Warszawa 1904, oraz Sprawozdanie Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie — za czas od 1897 — 1910 r.

W pierwszych latach istnienia była frekwencja uczennic tak duża, że kursy były samowystarczalne: opłaty, wnoszone przez słuchaczki pokrywały koszty lokalu, administracji i wykładów. Ten stan rzeczy uległ zmianie w następnych latach, a zwłaszcza od momentu, kiedy dwuletnie kursy handlowe zostały przekształcone na trzyletnie. Wówczas materialny stan szkoły wybitnie się pogorszył. Wpłynęły na to liczne i różnorodne czynniki, z których jednak przede wszystkim wymienić należy dwa: otwarcie dla kobiet Uniwersytetów we Lwowie i Krakowie oraz fakt przekształcenia kursów z dwuletnich na trzyletnie. Przedłużenie studiów o przeciąg jednego roku stało się, niewątpliwie, poważnym utrudnieniem i odsunęło od kursów te zastępy kobiet, którym warunki materialne nie pozwalały na tak długą naukę i które musiały wcześniej rozpocząć pracę zarobkową.

A jednocześnie, na skutek zmieniających się warunków życia, rosła w szybkim tempie wśród słuchaczek, uczęszczających na kursy, liczba niezamożnych, takich, które trzeba było całkowicie lub częściowo zwalniać z opłaty. Pod wpływem tych ciężarów stan materialny kursów pogarszał się z roku na rok.

Wreszcie przyszedł rok 1914: wielka wojna światowa i liczne, nadzwyczajne komplikacje, które za sobą pociągnęła: ewakuacje, nędzę, głód. Wszystkie te czynniki razem wzięte zahamowały zupełnie dalszy normalny rozwój kursów. W r. 1916 frekwencja słuchaczek jeszcze bardziej spadła: teraz już mogły kobiety wstępować do Uniwersytetu Warszawskiego — i tu zdobywać wyższe wykształcenie. Materialne podstawy kursów chwiały się coraz bardziej.

W tak zmienionych warunkach kursy istnieć nie mogły i zostały zlikwidowane przez p. J. Siemiradzką w r. 1918. Warszawie ubyła placówka, która w dziejach szkolnictwa polskiego odegrała poważną pionierską rolę.

Zasługi, położone przez Kursy J. Siemiradzkiej, zostały należycie ocenione przez władze polskie: Na mocy roz-

porządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1929 r., ogłoszonego w Nr. 83 „Dziennika Ustaw R. P." „3-letnie Kursy handlowe żeńskie J. Siemiradzkiej w Warszawie" zostały zaliczone do zakładów naukowych wyższych, a dyplomy uznane za dowód posiadania wykształcenia akademickiego.

Słuchaczki Kursów J. Siemiradzkiej wynosiły z tej uczelni tak silne poczucie koleżeństwa i takie do niej przywiązanie, że nici łączące je z Kursami i ich kierowniczką J. Siemiradzką nie zerwały się po otrzymaniu dyplomów. W kwietniu 1925 r. powstaje „Stowarzyszenie b. Słuchaczek Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie", które stawia sobie za cel: *).

a) zbliżenie słuchaczek między sobą i utrzymanie między nimi koleżeńskiej łączności,

b) zespolenie słuchaczek dla wspólnej pracy w celu popierania i rozwoju w Polsce wiedzy handlowej i ekonomicznej we wszystkich jej działach, tak teoretycznej, jak i praktycznej,

c) wzajemna pomoc.

Założycielami Stowarzyszenia są: J. Siemiradzka, Witold Wróblewski, Tomasz Ruśkiewicz, Aniela Kobylańska, Wanda Jokielówna i Wiktoria Zahorska.

Dla realizacji swych celów Stowarzyszenie zakłada Kasę Samopomocy, biura pośrednictwa pracy, urządza miesięczne zebrania towarzyskie, na których spotykają się słuchaczki ze swymi dawnymi profesorami.

Nadto prowadzi Stowarzyszenie energiczną akcję w Ministerstwie W. R. i O. P. o uznanie dyplomów za dowód ukończenia studiów wyższych; w memoriałach, składanych do odnośnych władz, wykazuje, że Kursy Handlowe

---

*) Statut Stow. b. Słuchaczek Kursów Handlowych Żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie.

Żeńskie J. Siemiradzkiej były szkołą, która spełniła doniosłą rolę oświatową za czasów zaborczych.

Z inicjatywy Stowarzyszenia odbyły się dwa zjazdy w latach 1931 i 1935*). W tym ostatnim bierze udział 118 b. słuchaczek Kursów, co świadczy wymownie, że istotnie więzy zadzierżgnięte na ławie szkolnej nie rozluźniły się jeszcze.

Uczestniczki Zjazdu, który się odbył w 1931 r., były zaproszone przez p. Marszałkową Aleksandrę Piłsudską do Belwederu na podwieczorek.

—

Na zakończenie jeszcze wspomnieć wypada o instytucji, ściśle z kursami J. Siemiradzkiej związanej, o „Warszawskim Towarzystwie Handlowego Wykształcenia Kobiet", które to Towarzystwo zostało założone w 1913 r. przez grono osób z Tomaszem Ruśkiewiczem i Bogusławem Herse na czele, chcących przyjść z pomocą materialną uczelni tak popularnej i tak cenionej jak „Wyższe Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej". Towarzystwo powyżej wymienione miało na celu krzewienie i popieranie wykształcenia handlowego wśród kobiet; przysługiwało mu też prawo otwierania i utrzymywania własnych żeńskich zakładów naukowo-handlowych lub przyjmowania pod swój zarząd już istniejących zakładów naukowo-handlowych.

Przez cały czas swego istnienia od 1913 do 1918 r. roztaczało Towarzystwo opiekę nad Kursami J. Siemiradzkiej. Opieka ta, jak widać ze sprawozdań, corocznie przez Towarzystwo składanych, ujawniła się w stałych zapomogach pieniężnych oraz utrzymywaniu Wydziału Pośrednictwa Pracy. Wydział ten zabiegał o dostarczanie pracy zarobkowej przede wszystkim dyplomantkom Kursów J. Siemiradzkiej. Instytucje handlowo-przemysłowe i finansowe chęt-

—

*) Sprawozdanie z II ogólnego Zjazdu b. słuchaczek Kursów Handlowych J. Siemiradzkiej, odbytego w dniu 26.4.1931 r. (maszynopis w Archiwum Stowarzyszenia b. słuchaczek Kursów).

nie korzystały z usług wydziału, który załatwiał sprawy tej kategorii zupełnie bezinteresownie i dostarczał pracownic, cieszących się doskonałą opinią. Toteż na brak pracy wychowanki Kursów J. Siemiradzkiej nie potrzebowały się uskarżać.

Przy zaofiarowaniu posad największe zapotrzebowanie było na takie pracowniczki, które obok innych kwalifikacyj posiadały dobrą znajomość korespondencji w językach obcych oraz znajomość stenografii i umiejętność pisania na maszynie.

Kursy Pedagogiczne dla kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego w Warszawie

Kursy Pedagogiczne dla kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego powstały w dobie najgorętszej walki o szkołę polską w b. zaborze rosyjskim, w atmosferze rewolucji. Rok 1905 był w dziejach tej części Polski przełomowy. Ciężka sytuacja polityczna zewnętrzna państwa rosyjskiego, wstrząsy rewolucyjne, strajk szkolny w Królestwie — wszystko to razem zmusiło rząd zaborczy rosyjski do pewnych ustępstw na odcinku szkolnictwa. Powstają więc nowe uczelnie, ożywione nowym duchem.

Wśród tych uczelni wymienić należy „Kursy Pedagogiczne dla kobiet", założone w 1906 r. przez Jana Miłkowskiego w Warszawie *).

Twórcy tych kursów chodziło o to, aby kobietom, którym warunki materialne nie pozwalają na zdobywanie wyższego wykształcenia za granicą, lub na otwartych już wówczas dla kobiet uniwersytetach w Krakowie i Lwowie, dać możność osiągnięcia tego celu w Warszawie.

---

*) Koncesja była udzielona przez władze szkolne rosyjskie na nazwisko Kaz. Bindera. Jan Miłkowski bowiem, jako „nieprawomyślny" politycznie, takiej koncesji otrzymać by nie mógł. Pan K. Binder nie miał żadnego istotnego udziału w sprawach Kursów. Taka sytuacja była dla ówczesnych warunków charakterystyczna i nader często spotykana.

Zgodnie z tym założeniem były „kursy przeznaczone dla osób, które po ukończeniu średniego zakładu naukowego pragnęły wyspecjalizować się w zakresie obranego przez siebie przedmiotu i zapoznać z metodami badania naukowego" *).

Chodziło zatem nie tylko o uzupełnienie wiadomości, nabytych w szkole średniej, lecz i o przygotowanie do studiów samodzielnych na obranym polu naukowym. Tak pomyślane kursy spotkały się z gorącym uznaniem całego inteligentnego społeczeństwa kobiecego, które od dawna odczuwało braki tego rodzaju wyższej uczelni w Warszawie. Toteż kurs pierwszy od razu zgromadził 110 słuchaczek. Ten naukowy charakter zachowały kursy do czasu wielkiej wojny światowej, kiedy na skutek radykalnie zmienionych warunków i konieczności przystosowania się do wymagań życia, przybrały kierunek bardziej praktyczny, stawiając sobie za cel przygotowanie nauczycielek pedagogów, uzdolnionych do wykładania w szkołach powszechnych i średnich przedmiotów z zakresu humanistyki i przyrodoznawstwa **).

W tym okresie czasu, jak wiadomo, powstało sporo nowych średnich zakładów naukowych żeńskich i zapotrzebowanie na wykwalifikowane siły nauczycielskie wzrosło. A tymczasem życie dotychczasowe tak się układało, że zagadnienie kształcenia nauczycieli nie istniało w praktyce, nie było też osób, zwłaszcza wśród kobiet, mających wykształcenie pedagogiczne i należycie przygotowanych do pełnienia odpowiedzialnej roli nauczycielek.

Tę lukę miały właśnie wypełnić Kursy Jana Miłowskiego. Ich założyciel postawił sobie za zadanie — stworzenie

---

*) Patrz: Program wykładanych przedmiotów i organizacja Kursów 1910—1911 r.

**) Patrz: Program Kursów Pedag. dla kobiet w Warszawie. Rok 1916/17.

nowego typu nauczycielki, nie tylko gruntownie przygotowanej do swego zawodu, lecz rozumiejącej obowiązki wychowawcze i obywatelskie.

Nauka na kursach przez cały czas ich istnienia trwała trzy lata na obu wydziałach: humanistycznym i przyrodniczym.

Ponieważ szkoły żeńskie w tych latach były przeważnie tylko 6-klasowe, organizacja kursów była tak pomyślana, że kurs I obejmował materiał naukowy, będący uzupełnieniem nauki szkolnej, a przedmioty na nim wykładane obowiązywały słuchaczki zarówno wydziału humanistycznego jak i przyrodniczego.

Następnie, gdy szkoły żeńskie przekształciły się na 7-klasowe i system ten stał się zbędny, zastosowano specjalizację już od pierwszego kursu, pozostawiając jedynie jako przedmioty wspólne dla obu sekcyj: psychologię, logikę, pedagogikę, propedeutykę filozofii, naukę o Polsce, historię Polski i jeden z języków obcych *).

Załączona tablica daje pojęcie o przedmiotach, wykładanych na kursach i liczbie godzin, poświęconych każdemu przedmiotowi.

ROZKŁAD WYKŁADÓW I ILOŚĆ GODZIN **)

Na wydziale humanistycznym

Kurs trzyletni

1.	Historia Polski	4 godz. wykładu	2 godz. semin.
2.	Nauka o Polsce	3 „ „	—
3.	Historia powszechna . .	4 „ „	2 godz. semin.
4.	„ sztuki	2 „ „	—
5.	„ literatury polskiej .	6 „ „	2 godz. semin.
6.	Teoria literatury . . .	1 „ „	1 „ „

*) Patrz: Wyższe Kursy Pedagogiczne dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego. Rok 1906—1916. Zarys 10-letniej działalności oraz szkic programu na przyszłość.

**) Tamże.

7.	Gramatyka	3	godz.	wykłady	i gogz. semin.
8.	Językoznawstwo . . .	1	„	„	1 „ „
9.	Łacina	3	„	„	—
10.	Język francuski . . .	4	„	„	—
11.	„ niemiecki . . .	2	„	„	—
12.	Psychologia	2	„	„	—
13.	Logika	1	„	„	—
14.	Prop. filozofii	2	„	„	1 godz. semin
15.	Pedologia	1	„	„	1 „ „
16.	Pedagogia	1	„	„	1 „ „
17.	Historia pedagogiki . .	2	„	„	—
18.	Dyskusja nad programami szkół i podręcznikami . . .	1	„	„	—
19.	Metodyka jęz. pol. i literatury	2	„	„	—

Na wydziale przyrodniczym

Kurs trzyletni

1.	Historia Polski	4	godz.	wykładu	—
2.	Nauka o Polsce . . .	3	„	„	—
3.	Psychologia	2	„	„	—
4.	Logika	1	„	„	—
5.	Propedeutyka filozofii . .	2	„	„	1 godz. semin.
6.	Pedologia	1	„	„	1 „ „
7.	Pedagogika	1	„	„	1 „ „
8.	Historia pedagogiki . .	2	„	„	—
9.	Dyskusja nad programami .	1	„	„	—
10.	Matematyka . . .	4	„	„	—
11.	Fizyka	4	„	„	—
12.	Chemia	4	„	„	—
13.	Botanika	4	„	„	—
14.	Zoologia	4	„	„	—
15.	Minerol. i geologia . . .	4	„	„	—
16.	Anatomia i fizjologia człow. .	2	„	„	—
17.	Fizjologia ogólna . . .	1	„	„	—
18.	Metodyka nauk biologicznych	2	„	„	—
19.	„ „ fizycznych . .	2	„	„	—
20.	Język nowożytny . . .	6	„	„	—

Ćwiczenia praktyczne z chemii, minerologii, botaniki i zoologii.

Na załączonej tablicy, w wykazie przedmiotów nauczania uderza rzecz niezwykła: Historia Polski jako przedmiot wykładowy na obu wydziałach. Pozwolenie na nau-

czanie tego przedmiotu udzieliło rosyjskie Ministerstwo Oświaty jeszcze w 1906 r. Ale już 30 listopada 1909 r. Okręg Nauk. Warsz. zakwestionował moc tego pozwolenia i zażądał od kierownictwa kursów wyjaśnień „w tej niejasnej sprawie" *).

Korespondencja trwała cały rok. Wreszcie pismem z dnia 27.XI.1910 r. Nr. 7645 inspektor szkół m. Warszawy Nazarewskij wydał ostateczny zakaz prowadzenia lekcyj historii po polsku i przez osoby pochodzenia polskiego. Jako motyw decyzji podano, że historia Polski nie stanowi oddzielnego przedmiotu, lecz część historii powszechnej, a ten przedmiot w myśl „Najwyższego" rozkazu z dnia 10 stycznia 1904 r. jak i zatwierdzonego 24 maja 1908 r. Dziennik Rady Ministrów winien być wykładany p o r o s y j s k u i przez osoby p o c h o d z e n i a r o s y j s k i e g o. Wobec takiego stanu rzeczy wykład historii Polski został ofrmalnie skasowany, to znaczy historia Polski stała się przedmiotem przed władzami ukrytym.

Szczegółowe programy poszczególnych przedmiotów były kilkakrotnie przez Zarząd Kursów ogłaszane drukiem. Daje to możność stwierdzenia, jak poważny zasób wiedzy otrzymywała młodzież, jak systematycznie była wdrażana do pracy samodzielnej, jakimi środkami starano się kształtować jej intelekt i osobowość. Ujawniało się też w tych programach wyraźnie, że pomimo utrudnień ze strony władz i ciężkich warunków, w jakich się szkolnictwo w ogóle znajdowało, przedmioty takie, jak literatura polska, metodyka języka polskiego, gramatyka języka polskiego oraz seminaria historyczne i historyczno-pedagogiczne zajmowały miejsce pierwszorzędne i były wykładane przez takie powagi naukowe jak K. Appel, Br. Chlebowski, Konrad Drzewiecki, Ig. Matuszewski.

---

*) Archiwum Oświecenia Publiczn. w Warszawie, Nr. 25 — Korespondencja Okręg. Nauk. Warsz. z Zarządem Kursów w sprawie wykładu Historii Polski.

Programy poszczególnych przedmiotów układali sami profesorowie, każdy w zakresie swej specjalności *). Na wspólnych konferencjach pedagogicznych ogół nauczycieli zapoznawał się z nimi, uzgadniał treść i zakres materiału, zwłaszcza przedmiotów pokrewnych. Praca ta odbywała się na początku roku szkolnego.

Przy realizowaniu programów pozostawiona była wykładającym również względnie duża swoboda, co sprawiło, że metody stosowane były bardzo różne, zależne od indywidualności tych, którzy przedmiot dany prowadzili. A ponieważ wykładowcami byli przeważnie ludzie wybitni, dobrzy, a często nawet doskonali specjaliści, więc system ten dał nader pomyślne rezultaty: zespół nauczycielski dążył do takiej organizacji życia naukowego, która opiera się na współpracy słuchaczek z profesorami, wyrabia samodzielność i zmusza do nieustannej aktywności.

W myśl tych zamierzeń praca słuchaczek była oparta na ćwiczeniach seminaryjnych zespołowych i indywidualnych, na ćwiczeniach laboratoryjnych, referatach i dyskusjach. Tym metodom pracy dopomagały istniejące na kursach urządzenia w postaci pracowni, laboratoriów i względnie bogate pomoce naukowe *).

Pracownia biologiczna miała 13 mikroskopów, 20 lup, suszarki, termostety, mikrotom, zbiór preparatów formalinowych głównych typów zwierząt i roślin. W pracowni fizyko-chemicznej znajdowały się nie tylko przyrządy do doświadczeń demonstracyjnych lecz i do ćwiczeń samodzielnych. Do nauczania mineralogii, geologii posiadały kursy obfity i ładny zbiór minerałów i piękne modele krystalograficzne.

---

*) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25. Wykaz akt. poz. 8. Oryginały niektórych programów.

**) O działalności i rozwoju Kurs. Ped. dla kobiet p. K. J. Miłkowskiego w ciągu lat ośmiu. Warszawa 1919 r.

Seminaria miały na celu przygotowanie słuchaczek do samodzielnego stosowania metod naukowych. Były one dwojakie: teoretyczno-naukowe i praktyczno-pedagogiczne. Na teoretycznych słuchaczki opracowywały dany temat z punktu widzenia naukowego, na pedagogicznym z punktu widzenia stosowania go w nauczaniu.

Na wydziale przyrodniczym odbywały się nadto częste wycieczki do dalszych i bliższych okolic, do zbiorowisk naturalnych, które pozwalały słuchaczkom na poznanie kraju i bezpośrednie zetknięcie się ze zjawiskami życia roślin i zwierząt.

Pracę samodzielną ułatwiała dobrze zaopatrzona biblioteka, licząca koło 1000 dzieł, zawierających arcydzieła literatury polskiej i obcej, dzieła naukowe, atlasy i t. p.

Biblioteka wzbogacała się stale, bowiem Zarząd Kursów nabywał przede wszystkim dzieła niezbędne do należytego postawienia wykładów i umożliwiające prace seminaryjne i laboratoryjne słuchaczek.

Taki stan pomocy naukowych, na owe czasy wyjątkowy, sprawiał, że nauczanie mogło być postawione na wysokim poziomie, a wykłady stale ilustrowane pokazami, doświadczeniami, co miało, rzecz prosta, duże dodatnie znaczenie.

Jeżeli do tego dodamy, że zespół pracowników Kursów J. Miłkowskiego przez cały czas ich istnienia składał się nie tylko z wybitnych sił naukowych, lecz i z ludzi o wyraźnym obliczu narodowym i społecznym, to stanie się jasnym i zrozumiałym, że uczelnia ta była istotnie placówką poważną i naprawdę pierwszą wyższą uczelnią dla kobiet w Warszawie, dającą prócz wiedzy gruntownej i wyrobienie obywatelskie. Pełna zrozumienia, zapału i inicjatywy twórczej praca umiejętnie dobranego personelu nadała uczelni wyraźny, poważny kierunek, budząc w słuchaczkach entuzjazm do pracy.

Z członków grona nauczycielskiego Kursów Zygmunt Wójcicki i Zygmunt Weiberg zostali powołani już w 1912 r. na katedry w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a wielu innych zostało profesorami zaraz po otwarciu nowych uniwersytetów w Odrodzonym Państwie Polskim, wielu też pracuje dotąd na tych placówkach.

Poniżej podajemy wykaz imienny nauczycieli, którzy przez czas dłuższy pracowali na Kursach Jana Miłkowskiego*):

Na wydziale humanistycznym:

1) K. Appel — językoznawstwo.
2) Z. Bassak — jęz. francuski.
3) Bauduin de Courtenay — językoznawstwo.
4) W. Bukowiński — teoria literatury.
5) J. Cynarski — łacina.
6) Br. Chlebowski — literatura polska.
7) W. Dawid — pedagogika.
8) K. Drzewiecki — gramatyka polska.
9) J. Dicksteinówna — literatura powszechna.
10) M. Dubrowskij — literatura rosyjska.
11) W. Fiszer — literatura rosyjska.
12) Z. Heryng—historia kultury.
13) M. Handelsman — historia Polski.
14) E. Jegorow — liter. rosyjska.
15) J. Joteyko — psychologia.
16) N. Gąsiorowska — historia ustroju wewn. Polski.
17) A. Gawiński — rysunek.
18) I. Kłos — historia sztuki w Polsce.
19) K. Kosiński — historia literatury.
20) St. Kołaczkowski — literatura polska.
21) J. Kucharzewski — historia powszechna.
22) J. Kochanowski — historia powszechna.
23) T. Kupczyński — historia polski.
24) A. Krasnowolski — gramatyka polska.
25) M. Lukenbach — literatura niemiecka.
26) M. Massonius — logika.
27) A. Mahrburg — psychologia.
28) Ig. Matuszewski — literatura powszechna.

*) Patrz: O działalności i rozwoju Kursów pedagog. dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w ciągu lat 8-miu, Warszawa 1914. Wyższe Kursy pedagogiczne dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego 1906—1916 r. Program Kursów pedag. dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego. Rok 1916-17 — Wykaz profesorów i przedmiotów wykładanych.

29) N. Miłkowska-Samotyhowa— seminarium z hist. sztuki.
30) I. Mayzel — język i literatura francuska.
31) W. Nawrocki — literatura powszechna.
32) E. Niewiadomski — historia sztuki.
33) Ks. Ponz-Martinez — jęz. łaciński.
34) H. Radlińska — pedagogika samokształcenia.
35) M. Radziwiłłowiczowa — pedagogika.
36 R. Radziwiłłowicz — psychologia.
37) A. Reybekel — semin. filofoz.
38) W. Rabczyński — historia powszechna.
39) B. Staweno — historia powsz.
40) K. Strumpfowa — jęz. niem.
41) S. Szober — jęz. polski.
42) St. Saski — literat. polska.
43) S. Sempołowska — historia pedagogiki.
44) A. Szycówna — dydaktyka i metodyka.
43) E. Strassburger — nauka o Polsce.
46) R. Szerękowski — łacina.
47) W. Tatarkiewicz — semin. filozoficzne.
48) A. Tom — literat. powsz.
49) K. Wójcicki — język polski.
50) E. Zdrojewski — liter. pol. wieku XVIII.

Na wydziale przyrodniczym:

1) W. Biernacki — fizyka.
2) J. Bruner — fizjologia.
3) R. Błędowski — zoologia.
4) A. Czartkowski — botanika.
5) L. Ciechanowicz — matematyka.
6) K. Chmielewski — metodyka przyrodoznawstwa.
7) K. Czerwiński — biologia.
8) W. Dubianskij — geografia.
9) M. Grotowski — fizyka.
10) J. Jabłoński — fizyka.
11) St. Kalinowski — fizyka.
12) S. Kamiński — fizyka.
13) J. Lewiński — geologia.
14) B. Miklaszewski — chemia.
15) K. Stołyhwo — antropologia.
16) K. Steinbok — anatomia roślin.
17) J. Sosnowski — zoologia.
18) A. Sujkowski — geologia.
19) Świętochowski — matematyka.
20) St. Tarczyński — chemia analityczna.
21) J. Tur — anatomia porównawcza.
22) St. Weil — chemia życia codziennego.
23) F. Wermiński — botanika.
24) L. Wolfke — matematyka.
25) Z. Weyberg — minerologia.
26) Z. Wójcicki — anatomia roślin.
27) W. Wójtowicz—matematyka.
28) L. Zarzecki — matematyka.
29) K. Radwan — matematyka.

Na trzyletnie Kursy J. Miłkowskiego były przyjmowane kandydatki, które ukończyły średni zakład naukowy

początkowo 6-io, a następnie 7-letni. Dla tych, które nie posiadały świadectw z ukończenia szkoły średniej, były wyznaczone egzaminy wstępne przed specjalną komisją, złożoną z profesorów, wykładających na kursach *).

Za podstawę do egzaminu służył program naukowy szkoły żeńskiej J. Sikorskiej, cieszącej się wówczas doskonałą opinią **). Prócz słuchaczek rzeczywistych były i wolne, które zapisywały się na jeden przedmiot lub grupę przedmiotów. W chwili założenia kursów, t. j. w 1906/7 r., było takich wolnych słuchaczek 27, w następnym roku 34. Większość z nich zapisywała się na literaturę polską i powszechną.

Słuchaczka rzeczywista obowiązana była regularnie uczęszczać na wykłady, brać udział w seminariach, wykonywać na oznaczony termin roboty piśmienne, pracować w odpowiednich laboratoriach oraz zdawać półroczne repetycje. Przy czym słuchaczki drugiego kursu wydziału humanistycznego musiały obowiązkowo odbyć dwa seminaria: jedno z przedmiotów polonistycznych, a drugie z przedmiotu dowolnie wybranego ***).

Seminaria miały na celu przygotowanie słuchaczek do samodzielnego stosowania w pracy metod naukowych. Słuchaczki wydziału przyrodniczego obowiązywały również repetycje, musiały one nadto przedstawić rezultaty — wyniki odrobionych ćwiczeń laboratoryjnych z zakresu biologii, chemii, fizyki ****).

Od momentu, kiedy celem kursów stało się przede wszystkim przygotowanie wykwalifikowanych sił nauczycielskich, została wprowadzona i praktyka nauczycielska:

---

*) Program Kursów Pedag. dla kobiet pod kier. J. M. Rok. 1916/17.

**) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25 protokóły posiedzeń 1910 r.

***) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25 wykaz akt poz. 31 — Protokóły posiedzeń Rady Pedag. 1908 r.

****) Kursy dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego. Program wykładanych przedmiotów 1911—1912.

słuchaczki musiały asystować na lekcjach dobrych nauczycieli w szkołach średnich, a następnie odbyć same tzw. „lekcję próbną". Dzięki temu stykały się jeszcze w czasie pobytu na kursach bezpośrednio ze szkołą, brały udział w jej pracy, przyglądały się organizacji życia szkolnego, zdobywając w ten sposób tak niezbędną w zawodzie nauczycielskim praktykę.

Słuchaczki, pragnące uzyskać świadectwa z ukończonych kursów, musiały poddać się egzaminowi końcowemu przed komisją egzaminacyjną, złożoną z profesorów kursów *):

Te egzaminy „powinny były wykazać, czy zdająca osiągnęła stopień wykształcenia umysłowego, odpowiadający wymaganiom, stawianym nauczycielce, czy posiada gruntowną znajomość przedmiotów wykładanych na kursach oraz przygotowanie pedagogiczne i metodyczne, niezbędne dla uczenia w szkole".

Przewidywane były dwa rodzaje egzaminów ostatecznych:

a) egzaminy ustne i piśmienne z całego kursu i ze wszystkich przedmiotów według obowiązującego regulaminu;

b) rozprawa piśmienna — teza.

W myśl obowiązującego regulaminu do egzaminów były dopuszczone tylko te słuchaczki, które otrzymały oceny co najmniej dostateczne na 5 półrocznych repetycjach z przedmiotów, objętych programem wydziału, złożyły wskazane referaty z przedmiotów pedagogicznych, odbyły seminaria lub, jak na wydziale przyrodniczym, przerobiły przepisane ćwiczenia z zakresu fizyki, chemii, biologii **).

---

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25 wyk. akt. 29. Regulamin egzaminów końcowych.

**) Program wykładanych przedmiotów i organizacja Kursów — Warszawa 1910 r.

Pomyślny wynik egzaminów upoważniał do otrzymania patentu. W patencie była wzmianka o rodzaju odbytych egzaminów np. „po obronie rozprawy na temat..." lub „po przedstawieniu sprawozdania z pracy laboratoryjnej".

Dokładne dane co do frekwencji słuchaczek znajdują się w dokumenach szkolnych tylko do 1914 r. Co się tyczy lat późniejszych dane są bardzo fragmentaryczne.

Od założenia kursów, tj. od roku 1906 do 1914, do wielkiej wojny światowej, zapisało się na kursy ogółem 535 słuchaczek *).

Z tej liczby wstąpiło:

w 1906/7 roku 92 słuchaczki, w 1907/8 r. — 82 słuchaczki, w 1908/9 r. — 77 słuchaczek, w 1909/10 r. — 54 słuchaczki, w 1910/11 r. — 60 słuchaczek, w 1911/12 r. — 63 słuchaczki, w 1912/13 r. — 64 słuchaczki, w 1913/14r. — 43 słuchaczki.

Z tych danych widać, że liczba wstępujących na kursy systematycznie maleje od 1906/7 do 1909/10, od tej jednak chwili stale wzrasta do wielkiej wojny. Spadek frekwencji był wywołany faktem, że właśnie w tych latach szkoły żeńskie zaczęły zakładać w szybkim tempie klasy siódme, na skutek czego na kursach J. Miłkowskiego okazał się zbędny kurs przygotowawczy — ogólnokształcący. Został on też skasowany, a specjalizację wprowadzono już od pierwszego roku.

Z 535 słuchaczek, zapisanych na kursy Miłkowskiego, było:

Z patentem pensyj warszawskich — 295, z patentem szkół Królestwa Polskiego — 142, z patentem szkół Cesarstwa — 86, zdało egzamin wstępny — 12.

Z tych danych widać, że słuchaczki kursów rekrutowały się nie tylko z Warszawy, były wśród nich osoby i z prowincji, i z kresów, a nawet Rosji.

---

*) O działalności i rozwoju Kursów Pedag. pod kier. J. Miłkowskiego w ciągu lat ośmiu — Warszawa, 1914 r.

Ujęty w dane liczbowe, przedstawia się ten stan rzeczy w sposób następujący:

Wśród wstępujących było w roku założenia Kursów:

1906/7 r. — 65 % słuch. z Warszawy, 25% z prowincji, 7% z kresów, 3% z Rosji.

1913/14 ostatnim przed wojną 45% słuch. z Warszawy, 26% z prowincji, 16% z kresów, 13% z Rosji.

1914/15 rok wojny 89% słuch. z Warszawy, 11% z prowincji, 0% z kresów, 0% z Rosji.

Powyżej przytoczone dane wykazują, że wypadki polityczne sprawiły, iż dopływ skuchaczek z kresów i Rosji zupełnie ustał. Na skutek czego w 1915 r. kursy liczyły zaledwie 37 słuchaczek rzeczywistych oraz 40 wolnych*), a zaś w 1918 r. uczęszcza na wydział humanistyczny 49 osób, na przyrodniczy zaledwie 3**). A już w 1919/20 r. czynny jest tylko wydział humanistyczny.

Ten rażący spadek frekwencji miał, niewątpliwie, bardzo różnorodne i złożone przyczyny. Wśród nich jednak wpływ bezpośredni na upadek kursów wywarło otwarcie kobietom dostępu do Uniwersytetu w Warszawie oraz założenie 28.XI.1918 r. Instytutu Pedagogicznego.

Kursy Pedagogiczne pod kierunkiem Jana Miłkowskiego wydały swym absolwentkom od 1908/9 do 1913/14 r. 179 dyplomów, co stanowiło 33,2% wstępujących ***).

Dział humanistyczny ukończyło 84 absolwentki. Dział przyrodniczy ukończyło 95 absolwentek.

Według lat liczby te przedstawiają się jak następuje:

---

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25 Wykaz akt poz. 12—protokóły z 1915 r.

**) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25 Wykaz akt poz. 12 — protokóły z 1918 r.

***) Patrz: O działalności i rozwoju Kursów Pedagogicznych dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w ciągu lat ośmiu — Warszawa, 1914 r.

Rok	Dział humanistyczny.	Dział przyrodniczy	Razem
1908/9	15	24	39
1909/10	8	23	31
1910/11	16	20	36
1911/12	20	9	29
1912/13	14	12	26
1913/14	11	7	18
Razem	84	95	179

W 1916/17 wydział humanistyczny kończy zaledwie 8 słuchaczek, a przyrodniczy 6*). Znaczna część absolwentek Kursów J. Miłkowskiego obierała karierę pedagogiczną.

Kandydatki na nauczycielki otrzymywały przed wojną uprawnienia do pracy w szkolnictwie po złożeniu przepisanych egzaminów przed odpowiednią komisją w ówczesnym Kuratorium Okręgu Szkolnego**).

Posady nauczycielek w szkołach prywatnych otrzymywały względnie łatwo, bo kursy cieszyły się zaufaniem społeczeństwa, a zapotrzebowanie na pracownice w szkolnictwie było w owych czasach nawet tak duże, że popyt często przewyższał podaż. Bywały wypadki, że Zarząd Kursów nie był w stanie z powodu braku kandydatek uwzględnić wszystkich zapotrzebowań, tak np. w 1912/13 r. nie udało się dostarczyć aż 10 nauczycielek***).

Inną kategorię, zresztą liczebnie mniejszą, stanowiły te absolwentki Kursów, które udawały się na uniwersytety zagraniczne dla dalszych studiów, gdzie, dzięki ułatwieniom, jakie im przyznano, mogły w tempie przyśpieszonym kończyć studia i robić doktoraty.

W 1914 r. kształciło się na uniwersytetach zagranicznych 30 absolwentek Kursów J. Miłkowskiego, z których

*) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25 Wykaz akt poz. 30 — Korespondencje z władzami pol.

**) Uprawnienia w Polsce Niepodległej omówione są oddzielnie.

***) O działalności i rozwoju Kursów w ciągu lat ośmiu — Warszawa, 1914 r.

jedna uzyskała stopień dr. fizyki i chemii zaledwie po 1½ rocznych studiach *).

Rok 1917/18 staje się w dziejach kursów przełomowym. Z dokumentów widać, że Komitet Obywatelski m. Warszawy w r. 1916 proponuje Janowi Miłkowskiemu stanowisko inspektora w szkolnictwie powszechnym. Przytaczam tu ciekawe pismo w tej sprawie, ilustrujące akcję cywilną zarządu niemieckiego **).

W r. szkolnym 1917/18 zostaje Jan Miłkowski państwowym inspektorem w organizującym się szkolnictwie powszechnym, a Kursy zostają przejęte przez Zrzeszenie wykładających.

Grono profesorskie opracowuje ustawę, która ma regulować dalsze życie Kursów, a której postulaty zasadnicze brzmią, jak następuje ***):

---

*) O działalności i rozwoju Kursów... w ciągu lat ośmiu. Warszawa 1914 r.

**) KAISERLICHE POLIZEI — PRÄSIDENT

von Warschau

T. B. N. 1d 115/16 War. 20 Januar 1916.

Es ist zu meiner Kenntnis gekommen, dass Ihnen seitens des Unterrichts ausschusses des Bürgerkomitees das Amt eines Stadtsschulinspektors übertragen worden ist, Die Schulaufsicht in den besetzten Gebieten Polens wird auf Grund der Schulordnung vom 24 August 1915, die vom Tage ihrer Veröffentlichung 7 Semp. 1915 ab Gesetzeskraft erlangt hat, durch die deutsche Verwaltung ausgeübt. Der Unterrichtsausschuss des Bürgerkomitees der Stadt Warschau ist keine von der deutschen Zivilverwaltung bestätigte Schulbehörde und daher weder zur Ausübung der Schulaufsicht noch zur Ernennung von Schulaufsichtsbeamten berechtigt, — Es wird Ihnen daher zur Vermeidung von Zwansgmassregeln jede Ausübung der Schulaufsicht über städtische u. privatschulen sowohl in den äusseren als auch in den inneren Angelegenheiten desselben hiermit untersagt.

***) Arch. Ośw. Publ. Nr. 25, wykaz akt poz. 26 — ustawa Kursów pedag. pod kier. J. Miłkowskiego.

a) Kursy pedagogiczne przejęte przez grono wykładających od założyciela i właściciela Kursów J. Miłkowskiego na podstawie odnośnej umowy nie stanowią i stanowić nie mogą niczyjej własności osobistej;

b) Zarządcą i właścicielem Kursów jest ograniczona w prawach własności § 3 Rada Pedagogiczna Kursów, jako ciało zbiorowe bez względu na jej skład osobisty;

c) Kursy nie mogą nikomu dawać zysków: przewyżka dochodów nad wydatkami winna być obracana na doskonalenie instytucji i zaspakajanie jej potrzeb;

d) Rada Pedagogiczna, jako najwyższa instancja Kursów, decyduje o wszystkim;

e) Zarząd Kursów składa się z ich Kierownika oraz czterech członków i dwóch zastępców, wybieranych corocznie we wrześniu na zwyczajnym administracyjnym posiedzeniu Rady Pedagogicznej.

Na czele Zarządu, w którego skład weszli Irena Mayzel, ks. A. Ponz - Martinez, dr. R. Radziwiłłowicz, stanęła N. Samotyhowa - Miłkowska. Oficjalnym dyrektorem uczelni został prof. J. Kłos a następnie dr. St. Frycz*).

Nowy Zarząd był ożywiony jak najlepszymi zamiarami, rozpoczął z niezwykłą energią pracę, pełen nadziei, że w zmienionych warunkach politycznych będzie mógł w całej pełni realizować swe naukowo - pedagogiczne poczynania.

Głównym celem Kursów miało być i obecnie: dostarczanie państwu polskiemu wykwalifikowanych, pełnowartościowych sił nauczycielskich, uzdolnionych do pracy nad podniesieniem kultury narodowej.

Dla realizacji tego celu konieczne było, między innymi, zapewnienie absolwentom Kursów uznania ich kwalifikacyj naukowych i pedagogicznych przez szkolne władze polskie.

---

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25, wykaz akt poz. 12.

Ponieważ Senat Akademicki Uniwersytetu Warsz. uchwalił 11.XI. 1918 r., aby, począwszy od semestru letniego 1919 r. świadectwa z ukończenia Kursów Pedagogicznych J. Miłkowskiego nie były uważane przez Komisję imatrykulacyjną za równoznaczne z maturą 8 klasowego gimnazjum, o ile egzaminy na Kursach nie będą odbywały się w obecności delegata rządu, Zarząd Kursów czyni energiczne starania w Ministerstwie W. R. i O. P., aby delegata otrzymać. Na skutek tej akcji w listopadzie 1919 r. odbywają się egzaminy ostateczne na Kursach w obecności delegatów Ministerstwa W. R. i O. P. prof. Ujejskiego i B. Nawroczyńskiego *).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że absolwentki Kursów Miłkowskiego nie uzyskały nigdy prawa wstępu ani na Uniwersytet w Krakowie, ani we Lwowie. — Wśród dokumentów szkoły znajduje się list prof. Twardowskiego, w którym twierdzi, że nie ma nadziei, by osobom, zapisującym się na Uniwersytet we Lwowie, były zaliczone lata, spędzone na Kursach Miłkowskiego **).

Natomiast Senat uniwersytetu w Genewie, Zurychu i Lozannie, dokąd udawała się większość słuchaczek Kursów Miłkowskiego, jeszcze w 1913 r. pismem z 19.XI przyznał prawo imatrykulacji osobom, które wykażą się dyplomem Kursów, ale odmówił zrównania dyplomu Kursów Miłkowskiego z bakalaureatem uniwersytetu genewskiego, uprawniającym do robienia pracy doktorskiej ***).

Pomimo wielkich wysiłków i ofiarnej pracy nie mogli ludzie, którzy stali wówczas na czele Kursów, przezwyciężyć licznych piętrzących się trudności przede wszystkim

---

*) Archiwum Oświecenia Publicznego Nr 25. Wykaz akt poz. 30. Pismo Ministerstwa z dnia 12 września 1919 r.

**) Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt poz. 29 Varia.

***) Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt. poz. 28. Korespondencja z uniw. zagr.

materialnej natury, a przez to nadać Kursom charakter instytucji trwałej, opartej o mocne podstawy.

Aż wreszcie wciąż malejąca frekwencja słuchaczek, brak poparcia materialnego ze strony Ministerstwa oraz zmienione ogólne warunki w szkolnictwie zmuszają Zarząd do zlikwidowania Kursów w 1920/21 r.

Dnia 29 stycznia 1922 r. Zarząd Kursów odbywa ostatnie posiedzenie, na którym zapada uchwała, aby Kursy zamknąć, a materiały i dokumenty przekazać do Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie. *).

Już po zamknięciu Kursów J. Miłkowskiego toczyły się z polskimi władzami szkolnymi długie pertraktacje w sprawie przyznania b. słuchaczkom dyplomowanym kwalifikacyj nauczycielskich do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich. Zarówno same absolwentki, jak profesorowie i Stowarzyszenie b. słuchaczek b. Kursów występowały niejednokrotnie do władz z wyczerpującymi memoriałami, domagającymi się przyznania tych praw.

Ustawa bowiem z dnia 26 września 1922 r., dotycząca kwalifikacyj zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych, ogłoszona w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 90 rok 1922 pozycja 828, nie przysądzała absolwentkom b. „Kursów Pedagogicznych dla Kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego w Warszawie" kwalifikacyj zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich.

O zmianę tego stanu rzeczy i przyznanie powyżej wymienionych praw na zasadzie art. 5 lit. j. ustawy z dnia 26 września 1922. (Dzien. Ustaw R. P. Nr 90 rok 1922 poz. 828) proszą absolwentki kilkakrotnie w licznych memoriałach i podaniach.

---

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt poz. 30 — Koresp. z władzami pol.

W aktach szkoły znajdują się memoriały, skierowane do St. Głąbińskiego, ministra W. R. i O. P., i do p. Zofii Sokolnickiej — posła na sejm w 1923 r. *)

W memoriale z 1923 r. do St. Głąbińskiego, ministra W. R. i O. P., jest taki ustęp jednego z profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, który przez szereg lat pracował na Kursach J. Miłkowskiego.

„Od r. 1912, t. j. od tego czasu, kiedy z Kursów omawianych Uniwersytet nasz, w którym mam zaszczyt kolegować z Waszą Ekscelencją, powołał mnie na katedrę, jestem egzaminatorem kandydatów na nauczycieli szkół średnich, z całą odpowiedzialnością ręczę Waszej Ekscelencji, że petentki, których podanie niniejsze popieram, jak najzupełniej zasługują na dyplom egzaminowanego profesora gimnazjalnego z dodatkiem za studia wyższe. Nie mogło być inaczej.

1. Wchodziły na kursy z przygotowaniem najwyższym, jakie dawał im ustrój ówczesny szkolnictwa polskiego, pod którego skrzydła schroniły się, bojkotując państwową szkołę rosyjską.

2. Nie wałęsały się po wykładach bez związku w t. zw. „Wolności Akademickiej", ale przez trzy lata odbywały studia iście uniwersyteckie w racjonalnie obmyślonym systemie wykładów i ćwiczeń, co półrocze przeplatanych ścisłymi egzaminami z każdego przedmiotu z osobna, i tylko pomyślny wynik każdego z tych egzaminów otwierał im podwoje Kursów na każde półrocze następne".

A znów w innym miejscu tegoż memoriału czytamy:

„W Uniwersytecie Jana Kazimierza przez szereg lat byłem profesorem chemii analitycznej, a od lat dwu wykładam krystolografię i mineralogię. Daję słowo, że uczniom moim lwowskim chemii nie mogłem dać więcej niż dawano

*) Odpis memoriału do Ministra Głąbińskiego i do p. Z. Sokolnickiej dostarczyło mi Stow. b. słuchaczek Kursów J. Miłkowskiego.

w rozwiązywaniu zadań chemicznych uczenicom Miłkowskiego, a w krystolografii i w mineralogii z zazdrością wspominam środki pomocnicze, których we Lwowie nie mam, a które p. Miłkowski nabył na samym początku Kursów dla naszych uczennic".

Dalsze starania w tym kierunku znalazły jedynie odpowiedź w Okólniku Nr 156 Kuratorium Okręgu Szkol. Warsz. z dnia 11 czerwca 1924 r., skierowanym do panów Inspektorów szkolnych, który głosi: „Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dn. 2 kwietnia 1924 Nr 3322/I zarządziło, że absolwentki Wyższych Kursów Pedagogicznych dla Kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego w Warszawie należy uważać jako posiadające pełne kwalifikacje nauczycielskie do szkół powszechnych i prawo do specjalnego dodatku, przewidzianego w art. 45 ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. z 1923 r. Nr 116 poz. 924), o ile mają świadectwa z ukończenia co najmniej sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej z polskim językiem nauczania. *). Takie prawo mają absolwentki działu języka polskiego i literatury powyższych Kursów, posiadające świadectwa ukończenia co najmniej sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej z niepolskim językiem nauczania.

Absolwentki z takimi świadectwami, kończące inne działy na Kursach, obowiązane były dla uzyskania wyżej wyszczególnionych uprawnień do złożenia egzaminu z grupy przedmiotów humanistycznych. Kuratorium nadmienia, że Ministerstwo W. R. i O. P. zastrzegło sobie decyzję w sprawie uprawnień tych absolwentek omawianych Kursów, które nie posiadają świadectwa ukończenia co najmniej sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Ze-

*) Art. 45 brzmi: Nauczyciel, posiadający obok normalnych przepisanych kwalifikacyj specjalnych egzamin zawodowy, określony przez Min. W. R. i O. P., otrzymuje osobny dodatek w wysokości 30 „mnożnych" miesięcznie.

stawienie to wskazuje, że w ostatnich latach, wbrew temu, co było stosowane w pierwszych latach istnienia Kursów, przyjmowano i kandydatki, które nie miały ukończonej szkoły średniej.

Ostatnie podanie w sprawie uznania kwalifikacyj zostało złożone w 1934 r. do Ministerstwa W. R. i O. P. w celu uzyskania wyższej kategorii urzędniczej dla dyplomantek Kursów J. Miłkowskiego, uczących w szkołach powszechnych. Rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dn. 22.XII 1934 r. zostały Kursy J. Miłkowskiego uznane za równorzędne z Państwowym Instytutem Nauczycielskim, dzięki czemu dyplomantki Kursów, pracujące w szkolnictwie powszechnym, uzyskały prawo do wyższego uposażenia w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19.XII 1933 r. Rozporządzenie to zostało ogłoszone w Dzien. Ustaw. R. P. z datą 31.XII 1934 r. Nr. 10 poz. 158.

Jeżeli chodzi o kwalifikacje do nauczania w szkolnictwie średnim, to w praktyce ukończenie Kursów J. Miłkowskiego było podstawą do przyznania jedynie poszczególnym absolwentkom dyplomów ministerialnych na podstawie art. 6 lit. d. Ustawy o kwalifikacjach do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich.

Obraz działalności i życia Kursów J. Miłkowskiego nie byłby pełny, gdybyśmy nie dodali, że Kursy te były przez szereg lat nie tylko zwykłą wyższą uczelnią, kształcącą młodzież, dającą jej wiedzę, ale jednocześnie i poważnym ośrodkiem życia umysłowego „młodej" Warszawy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że umiejętnie dobrany zespół ludzi, tworzących grono profesorskie Kursów, stanowił „elitę" ówczesnej inteligencji. Wystarczy przejrzeć listę wykładających, by stwierdzić, że wśród nazwisk podanych nie ma takich, które by „nic nie mówiły", przeciwnie, z każdym prawie nazwiskiem wiąże się bądź wybitna indywidualność, bądź poważny dorobek pracy naukowej czy społecznej. Skupienie ludzi tej miary, co Mahrburg, Matu-

szewski, Szycówna, Chlebowski i t. p. przy wspólnym, stałym warsztacie pracy nie mogło pozostać bez wpływu: „ta elita" nie mogła nie promieniować! ta elita promieniowała!

Dziś warunki naszego istnienia zmieniły się tak radykalnie, że pokolenie współczesne nie zdaje sobie zupełnie sprawy z ciężkich warunków, w jakich odbywała się praca oświatowa, nie umie też i nie może w całej pełni ocenić ani docenić wagi takich i tego rodzaju wysiłków. Ale w owych czasach, gdy rząd zaborczy hamował planowo wszelkie objawy wolnej myśli, nie dopuszczał do jakiejkolwiek zespołowej pracy, zbiorowych poczynań — już sam fakt, że Kursy Miłkowskiego miały z natury swej legalną możność skupiania ludzi dorosłych o każdej porze dnia — miał wyjątkowe znaczenie. A to, że młodzież na Kursach pozostawała w stałym kontakcie i pod wpływem wybitnych intelektów i nieprzeciętnej miary ludzi, że była zaprawiana do poważnej naukowej pracy i do należytego rozumienia narodowych obowiązków — było jeszcze i o wiele ważniejsze.

Wpływ ten na młodzież był tym silniejszy, że Kursy Miłkowskiego miały wyraźne oblicze społeczno-narodowe, oparte o wspólną ideologię swych współpracowników, nacechowaną głębokim patriotyzmem i umiłowaniem postępu. Działalność Kursów zataczała jeszcze szersze kręgi, była realizowana różnymi drogami, przybierając różne formy.

Przede wszystkim przez cały czas istnienia Kursów odbywały się w lokalu Kursów liczne odczyty na tematy naukowe i społeczne, wieczory dyskusyjne, wieczory muzykalno-deklamacyjne oraz zebrania towarzyskie. Odczyty cieszyły się dużym uznaniem i gromadziły często licznych słuchaczów.

Kursom J. Miłkowskiego zawdzięczają też swe powstanie w 1915 r. „dwumiesięczne Kursy wakacyjne dla nauczycieli w Warszawie" *). Inicjatywa ta była szczegól-

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25 poz. 8. Wyk. akt. Programy specjalnego Kursu wakacyjnego.

nie pożyteczna, gdyż na skutek zawieruchy wojennej tłumy ludzi z całego kraju ściągały do Warszawy, szukając tu przytułku. Kursy wakacyjne dały nauczycielstwu nie tylko możność wykorzystania wolnego czasu, lecz i pogłębienia wiedzy pedagogicznej. Wśród tematów, opracowywanych ze słuchaczami były takie, jak organizacja szkolnictwa. czytelnictwo ludowe, kooperatywy, higienia szkolna i t. p. W aktach szkoły znajduje się pismo jednej ze słuchaczek do Zarządu Kursów, w którym dziękuje za to, że dały uczestniczkom nie tylko wiedzę, ale wzmocniły ich uczucia narodowe.

W 1916 r. powstaje przy Kursach na ul. Mokotowskiej 62 8-mio kl. gimnazjum żeńskie z programem szkół męskich (dziś Państwowe Gimn. im. N. Żmichowskiej). Ponieważ otwarcie gimnazjum zbiegło się z dziesięcioleciem istnienia Kursów, odbył się w lokalu Kursów uroczysty obchód, w którym wzięli udział profesorowie, słuchaczki Kursów i licznie zaproszeni goście*).

Na zebraniu tym sprawozdanie z 10-letniej działalności Kursów złożył dyr. J. Miłkowski, a słuchaczki Nadratowska, Niedzwiedzka, Rzewuska scharakteryzowały w serdecznych słowach uczelnię, która nauczyła je pracować, myśleć i „rwać się do czynu".

Prof. Miklaszewski zaznaczył w swym przemówieniu, że gdy rozpoczynał wykłady na Kursach, miał błędne wyobrażenie o audytorium kobiecym; był mile zdziwiony, gdy znalazł u słuchaczek wielkie zainteresowanie nauką, zapał i żądzę wiedzy.

W 1919 r. uruchomiono przy Kursach J. Miłkowskiego „Wydział pedagogiczny" dla nauczycieli czynnych. Chodziło o to, by dać możność nauczycielom, zajmującym już odpowiednie placówki w szkolnictwie, pogłębienia swojej

*) Patrz Kurier Polski i Przegląd Poranny z dnia 2 października 1916 r. oraz Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt poz. 27.

wiedzy i udoskonalenia się pod względem metodycznym*).

Na Kursach tych wykładały pierwszorzędne siły naukowo-pedagogiczne: Joteykówna, Szycówna, Grzegorzewska, Radlińska, Stróżecka, Sempołowska.

Aktywna rola Kursów ujawniała się i w pracy społecznej. W 1916 r. współdziałały Kursy z Komitetem uroczystego obchodu rocznicy 3 maja. W powołanej wówczas do życia specjalnej sekcji „Wystawy Szkolnej", mającej na celu przedstawienie wysiłków społeczeństwa w dziedzinie szkolnictwa w okresie zawieruchy wojennej, Kursy J. Miłkowskiego brały udział jako wystawca, urządzając pokazy ilustrujące nie tylko działalność Kursów od 1906 r. do 1916 ale również i pokazy lekcyj z nauk przyrodniczych**).

W aktach szkoły znajduje się dyplom: „Wystawa szkolnictwo polskie podczas wojny", zawierający podziękowanie Kursom pedagogicznym J. Miłkowskiego za czynny współudział w wystawie.

We wszystkich poczynaniach Kursów, gdy chodziło o organizowanie wystawy, czy odczytów, czy imprez towarzyskich — rolę czynnych współpracowniczek, sił pomocniczych odgrywały słuchaczki Kursów. W ten sposób, na gruncie praktycznym realizowano w owych czasach zasadę współpracy grona nauczycielskiego i młodzieży uczącej się. Taki stan rzeczy stwarzał na Kursach zdrową, przyjacielską atmosferę wzajemnego zaufania, dając słuchaczkom często dużo radości i zadowolenia.

Nici współżycia, nawiązane w uczelni, były utrzymywane i po jej ukończeniu.

Słuchaczki Kursów J. Miłkowskiego są sobie na tyle bliskie, że w lipcu 1923 r. zakładają „Stowarzyszenie b. słuchaczek b. Kursów pedagogicznych dla Kobiet pod kierownictwem Jana Miłkowskiego w Warszawie"***).

*) Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt poz. 30.

**) Arch. Ośw. Publ. Nr 25. Wykaz akt Nr 27.

***) Statut Stowarzyszenia b. słuchaczek b. „Kursów Pedagogicznych dla kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w Warszawie".

Stowarzyszenie stawia sobie za cel skupienie b. słuchaczek dla utrzymania tradycji szkoły: szacunku i miłości dla wiedzy, służby obywatelskiej i idei koleżeństwa, a dąży do tego z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów:

a) gromadząc materiał, świadczący o działalności naukowej, kulturalnej i obywatelskiej b. Kursów dla kobiet p. k. J. Miłkowskiego i opiekując się tym materiałem;

b) szerząc wśród społeczeństwa polskiego świadomość zasług Kursów, jako jednej z pierwszych placówek w b. zaborze rosyjskim wyższego wykształcenia kobiet, stawiającej sobie za cel współdziałanie w budownictwie szkolnictwa polskiego przez kształcenie fachowych sił nauczycielskich dla wywalczonej szkoły średniej;

c) utrzymując serdeczny stosunek, oparty na dawnej współpracy pomiędzy kierownikami i profesorami uczelni, a b. jej słuchaczkami;

d) służąc pomocą, radą, czynem koleżeńskim w spełnianiu ich zadania jako nauczycielek, wychowawczyń i działaczek oświatowych;

e) utrzymując i zacieśniając więzy koleżeństwa przy pomocy organizowania wspólnych placówek pracy bądź zawodowej, bądź oświatowej, wydawnictw o charakterze pedagogicznym, oświatowym, naukowym oraz przez organizowanie zebrań towarzyskich, dyskusyjnych i zjazdów.

Statut Stowarzyszenia podpisały:

Natalia Zadarnowska, dr. Leokadia Karpfówna, Stefania Majkowska, Barbara Grosglikowa.

Powyżej wymienione Stowarzyszenie zorganizowało dnia 18 października 1931 r. w Warszawie Zjazd b. słuchaczek b. Kursów pod kier. J. Miłkowskiego dla uczczenia 25 letniej rocznicy założenia Kursów *).

*) Zaproszenie i program zjazdu, dostarczony przez Zarząd Stowarzyszenia.

Na tym zjeździe były wygłoszone następujące referaty:

N. Zadarnowska — Zarys historii Kursów.

S. Majkowska i W. Kotarbińska—Dzieje Stowarzyszeń.

M. Frankowska — Wspomnienia z Kursów.

Ze wszystkich przemówień biło gorące umiłowanie uczelni i wdzięczność dla tych, dzięki którym „Kursy" były nie tylko placówką oświatową, ale ogniskiem kultury intelektualnej i obywatelskiej.

Dnia 10 listopada 1936 urządziło Stowarzyszenie b. słuchaczek Kursów w Warszawie Zjazd dla uczczenia pamięci swego Kierownika Jana Miłkowskiego, który zmarł 24 września 1936 r. *).

Na Zjazd ten, który się odbył w lokalu Państw. Gimn. im. kr. Jadwigi, przybyło 49 b. słuchaczek Kursów.

Pani Wanda Kotarbińska w pięknych, pełnych uczucia wyrazach skreśliła życiorys niestrudzonego, cichego, a tak bardzo aktywnego i pożytecznego pracownika na niwie pedagogicznej. Podkreśliła jego wyjątkową umiejętność dobierania ludzi i rzadki dar tworzenia najkorzystniejszej atmosfery dla wzajemnej współpracy.

Uczestniczki Zjazdu uchwaliły jednogłośnie, aby w celu uczczenia pamięci Jana Miłkowskiego podjąć starania u czynników miarodajnych, by zechciały jedną ze szkół powszechnych na terenie Warszawy nazwać Jego imieniem. Ze swej strony Stowarzyszenie b. słuchaczek Kursów zobowiązuje się otoczyć tę szkołę opieką materialną i moralną.

Rozpatrując całokształt działalności Kursów J. Miłkowskiego, śmiało rzec można, że, dzięki umiejętnie ułożonym programom, wyjątkowo dobranemu, złożonemu z umysłów wybitnych zespołowi sił pedagogicznych oraz racjonalnemu, ożywionemu umiłowaniem idei kierownictwu — były one przez szereg lat najlepszą naszą uczelnią wyższą

*) Sprawozdanie pisemne ze Zjazdu, dostarczone mi przez Stow. b. słuchaczek.

dla Kobiet. Przyczyniły się też poważnie w okresie ciężkiej walki społeczeństwa z rządem zaborczym o oświatę do rozbudzenia i pogłębienia świadomości narodowej.

Że spełniły swe zadanie, o tym świadczy pomiędzy innymi i fakt, że wśród wybitniejszych pracownic społecznych spotyka się nierzadko nazwiska b. słuchaczek Kursów J. Miłkowskiego.

Wyższe Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej

Praca niniejsza oparta została na podstawie następujących materiałów:

I. 1) Kursy Handlowe Żeńskie J. Siemiradzkiej w Warszawie, ul. Marszałkowska 140. Program kursów handlowych żeńskich (w języku rosyjskim i polskim) Warszawa, 1897 r.

2) Żenskije Komerczeskije Kursy J. Siemiradskoj.
Kursy handlowe żeńskie J. Siemiradzkiej.
Otczot za 1896/7 — 1902/3 uczebnyje gody sostawili J. Szczepanskij, J. Siemiradskaja

Sprawozdanie 1896/7—1902/3 ułożyli J. Szczepański, J. Siemiradzka. Warszawa, 1904 r.

3) Programy kursów handlowych żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie, Marszałkowska 140 (Szkolna 5). 1905 r.

4) Programy kursów handlowych żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska 30. 1908 r.

5) Programy kursów handlowych żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska 30. 1909 r.

6) Programy wyższych kursów handlowych żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie, Ś-to Krzyska 30. Warszawa, 1914 r.

7) Trzyletnie kursy handlowe żeńskie J. Siemiradzkiej. Z programem wyższych uczelni handlowych. Warszawa, 1911 r.

II. 1) Lista wykładających i słuchaczek, które ukończyły kursy w okresie 1897—1907 r. Warszawa, 1907 r.

III. 1) Ustawa Warszawskiego Towarzystwa Handlowego Wykształcenia Kobiet. Warszawa, Jasna 8, 1913 r.

2) Sprawozdanie Warszawskiego Towarzystwa Handlowego Wykształcenia Kobiet:

a) Za 1-szy, trzynastomiesięczny, okres od 30-go maja 1913 r. do 30-go czerwca 1914 r.

b) za okres od 30-go czerwca 1914 r. do 30-go czerwca 1915 r.

c) od 30-go czerwca 1915 r. do 30-go czerwca 1916 r.

d) za okres od 30-go czerwca 1916 r. do 30-go czerwca 1917 r. (ostatnie sprawozdanie maszynopis).

IV. Sprawozdanie z II ogólnego Zjazdu b. Słuchaczek Kursów handlowych J. Siemiradzkiej, odbytego w dniu 26.IV.1931 r. w Warszawie. (maszynopis).

V. Dziennik Ustaw R. P. Nr 88 — Rok 1929.

VI. Statut Stow. b. słuchaczek Kursów handlowych żeńskich J. Siemiradzkiej w Warszawie.

VII. Osobiste rozmowy z właścicielką Kursów p. Siemiradzką i b. słuchaczką Kursów p. W. Zahorską.

Kursy Pedagogiczne dla Kobiet

pod kierunkiem Jana Miłkowskiego w Warszawie.

I. Kursy Pedagogiczne dla Kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w Warszawie.

Program wykładanych przedmiotów i organizacja Kursów.

1) IV Rok szkolny 1909—1910 — Warszawa 1909 r.
2) V „ „ 1910—1911 — „ 1910 „
3) VI „ „ 1911—1912 — „ 1911 „
4) Program Kursów Pedag. dla Kobiet w Warszawie pod kier. Jana Miłkowskiego.

Program Kursów Pedag. dla Kobiet w Warszawie pod kier. Jana Miłkowskiego — Rok. 1915/16.

Program Kursów Pedag. dla Kobiet w Warszawie pod kier. Jana Miłkowskiego — Rok 1916/17.

II. 1) O działalności i rozwoju Kursów Pedagogicznych dla Kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w ciągu lat ośmiu — Warszawa 1914 r.

2) Wyższe Kursy Pedagogiczne dla Kobiet pod kier. J. Miłkowskiego 1906—1916. Zarys dziesięcioletniej działalności oraz szkic programu na przyszłość.

3) Wyższe Kursy Pedagogiczne dla Kobiet dawniej pod kierunkiem J. Miłkowskiego, obecnie prowadzone przez Zrzeszenie Wykładających, Mokotowska 61.

III. 1) Ustawa Stow. 8 kl. gimnazjum żeńskiego J. Miłkowskiego. Warszawa, 1917 r.

2) Statut Stow. b. słuchaczek b. „Kursów pedagog. dla Kobiet pod kier. J. Miłkowskiego w Warszawie".

IV. Akty b. Kursów J. Miłkowskiego w Warszawie. Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie Nr 25. Akty te obejmują 32 pozycje, a mianowicie:

1) Odpisy zaświadczeń tymczasowych wydawanych słuchaczkom.
2) Deklaracje słuchaczek składane przy wstąpieniu na Kursy.
3) Odpisy świadectw, wydanych przez Kursy Pedag.
4) Oceny na kartkach t. zw. „egzaminów zaległych", ułożone w porządku alfabetycznym i oceny zbiorowe.
5) Wydział humanistyczny i przyrodniczy. Oceny egzaminów.
6) 4 Wykresy statystyczne.
7) Programy Kursów.
8) Oryginały niektórych programów w pierwszych i ostatnich latach istnienia Kursów oraz programy specjalne Kursu wakacyjnego, organizowanego w lecie 1915 r. przez Zarząd Kursów.
9) Stosunki z władzami rosyjskimi i niemieckimi. — Korespondencja.
10) Wykazy profesorów, wykładających na Kursach.
11) Fotografie uczestników obchodu 10-lecia Kursów.
12) Protokóły posiedzeń Rady Pedagogicznej i Zarządu Kursów.
13) Wykazy ocen ostatecznych.
14) Kandydatki na Kursy w 1917/18 i 1919/20 r.
15) Inwentarz Kursów.
16) Wykazy słuchaczek.
17) Katalog biblioteki.
18) Listy obecności profesorów.
19) Repetycje.
20) Potwierdzenie z odbioru matrykuł.
21) Adresy słuchaczek.
22) Zeszyt do kopiowania listów.
23) Zeszyt obecności słuchaczek III Kursu na lekcjach w gimn. w 1917—1918 r.
24) Programy Kursów.
25) Ogłoszenia — Anexa do programów i różne korespondencje.
26) Materiały do pedag. przeobrażeń Kursów.

27) Obchody, zebrania, wystąpienia na zewnątrz.

28) Korespondencja z uniwersytetami zagranicznymi.

29) Varia.

30) Korespondencje z władzami polskimi.

31) Słuchaczki i ich stosunki z Zarządem.

32) Skorowidz prac sekretariatu i Kierownictwa Kursów z lat 1914—1921.

V. Osobiste informacje:

od kierownika Kursu J. Miłkowskiego, p. N. Miłkowskiej-Samotyhowej i b. słuchaczek Kursów: W. Kotarbińskiej i dr. M. Frankowskiej-Rzewuskiej.

VI. Osobista wizytacja Kursów w roku 1919 z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P.

1916

13656 KPiP

1113656